

Dorota Stefańska

Na tropach klasycyzmu

Biuletyn Szadkowski 4, 67-82

2004

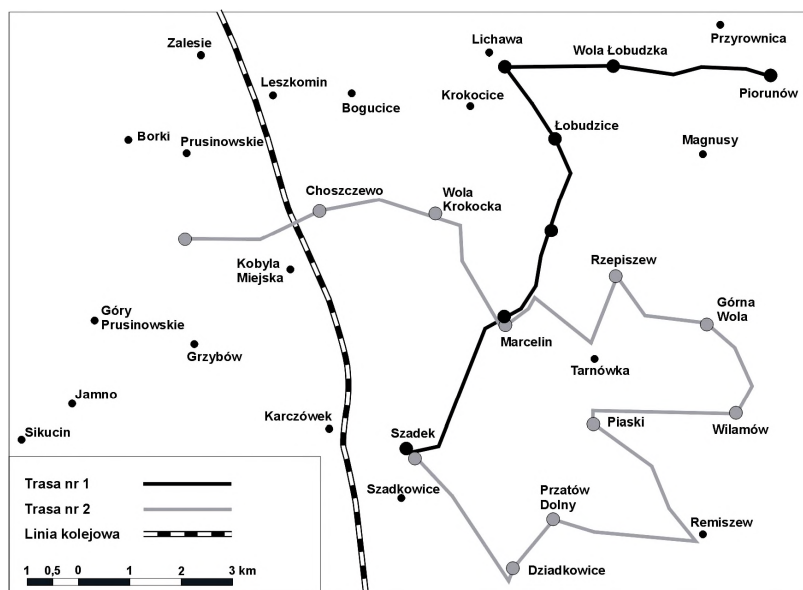
Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dorota Stefańska*

NA TROPACH KLASYCYZMU

Prezentowany artykuł zawiera opis trzech tras wycieczek rowerowych, tematycznie związanych z polskim dworem, z dworem w moim regionie. Ukazują one krajobrazy polskiej wsi, które już odeszły, a związane były z wsią folwarczną, wsią dziedzica, serwitutami gruntami chłopskimi. Temat uświadamia nam rolę, jaką odegrał polski dwór w gospodarce i kulturze.



Rys. 1. Trasy rowerowe
Źródło: opracowanie własne

* Dorota Stefańska jest nauczycielem historii w Publicznym Gimnazjum w Szadku.

Śladami Marii Dąbrowskiej po Szadku i okolicy

Trasa rowerowa nr 1 (długość 30 km): Szadek–Marcelin–Brady–Łobudzice–Janów–Wola Łobudzka–Piorunów–Szadek.

Maria Dąbrowska, pisarka, autorka powieści *Noce i dnie* stąpała po szadkowskiej ziemi. Był to już kolejny ważny gość w Szadku. Wcześniej gościł tutaj Kazimierz Wielki: „W roku 1370 zwiedził Szadek, bo z tego miejsca w środę po niedzieli Remniscere w obecności Świątopelka – herbu Lis, wojewody – [...], starosty [...], podkomorzego [...], podczaszego [...] darował przywilej na lokację Grójca Wielkiego w Sieradzkim na prawie teutońskim”¹.

W szadkowskiej farze przebywał także Kazimierz Jagiellończyk w 1452 r., a syn jego, Jan Olbracht w 1493 r. zatwierdził nadane miastu przywileje królewskie.

W Szadku na zebraniu przedwyborczym przebywał premier Jan Olszewski, a 29 czerwca 2000 r. prezydent RP Aleksander Kwaśniewski wraz z premierem Leszkiem Millerem. Gościła tu również Maria Dąbrowska.

Wycieczkę zaczynamy od stacji kolejowej PKP w Szadku, oddalonej od centrum miasta ok. 1,5 km. Tutejsza stacja kolejowa jest częścią składową magistrali węglowej, łączącej Śląsk z Pomorzem, miasto Katowice z Gdynią. Wybudowana w latach trzydziestych XX w. stanowiła okno na świat dla niewielkiego miasteczka o charakterze rolniczym. Przy jej budowie znaleźli pracę brukarze, rolnicy i bezrobotni.

Na stację kolejową w 1933 r. przyjechała Maria Dąbrowska. Przyjechała tu wozem z Woli Krokockiej z majątku Ksawerego Niemyskiego. Asystowała przy odstawie zboża. Po zakończeniu prac przeładunkowych, już w drodze powrotnej wstąpiła do gotyckiej świątyni z 1335 r. w Szadku, która gromadzi wiele zabytków, np.: gotycką monstrancję ze złota, gotycka chrzcielnicę ze sceną ukrzyżowania, rzeźbę ucznia Wita Stwosza *Pietę*, krucyfiks wykonany przez ucznia mistrza, tablice z relikwiami świętych, tablice epitafijne i nagrobne z XVI i XVII w., m.in. rodziny Wierzbowskich.

¹ Zob. A. Parczewski, *Monografia Szadku*, Warszawa 1870.



Fot. 1. Stacja kolejowa w Szadku

Źródło: fotografia autorki

Z zainteresowaniem pisarka obejrzała późnogotycką dzwonnice z wąskimi otworami strzelniczymi.



Fot. 2. Malowidło na ścianie pld. kościoła w Szadku

Źródło: fotografia autorki



Fot. 3. Malowidło ściennie na filarze kościoła w Szadku

Źródło: fotografia autorki

Uwagę Marii Dąbrowskiej skupiły przede wszystkim prace konserwatorów, w wyniku których odsłonięto spod tynku trzy warstwy późnogotyckiej polichromii namalowanej w połowie XV w. przez Jana z Wrocławia.

Z kościoła udajemy się na ulicę Prusinowską w kierunku wschodnim i podążamy do odległej o 10 km od miasta wsi Wola Łobudzka. Na końcu ulicy Glinianki zatrzymujemy się i oglądamy perspektywę Szadku.

Po drodze w odległości 2 km od Szadku zatrzymujemy się w Lesie Miejskim przekazanym Szadkowi przez króla Zygmunta Augusta II w celu odbudowania zniszczonego licznymi pożarami miasta. Na skraju lasu, już we wsi Tarnówka znajduje się cmentarz poniemiecki z 1914 r. To ślad operacji łódzkiej gen. Frommela z listopada i grudnia 1914 r., która wyparła Rosjan z Szadku i okolic.

Drogą żużlową, zdala od ruchliwej trasy prowadzącej do Łodzi, jedziemy wśród zielonych łąk i pól przez wsie: Marcelin, Brądy, Łobudzice. Przy skrzyżowaniu dróg na Lichawę i Rzepiszew uwagę naszą przykuwa niewielki kościółek, dziś kościół rzymskokatolicki, ale wcześniej ewangelicki. Łobudzice to wieś zamieszkała przed i w czasie drugiej wojny światowej przez ludność pochodzenia niemieckiego. Około 100 m dalej przy drodze do wsi Rzepiszew zwiedzamy poniemiecki cmentarz, zarosły

licznymi krzewami i porastami. W 1991 r. prowadzone były tu prace ekshumacyjne żołnierzy z 1914 r.

Przez wieś Janów zbliżamy się do wsi Wola Łobudzka. To już dziesiąty kilometr trasy. Nie zauważamy żadnej budowli, która przypominałaby nam klasycystyczny dworek, drewniany na podmurówce – dom Ksawerego Niemyskiego, dziedzica Woli Łobudzkiej. Widzimy tylko stawy rybne, powalone metrowej grubości drzewa. To pewnie pozostałości po dawnym dworku.

Po przeciwnej stronie widzimy betonowe silosy i pospółdzielcze zabudowania. A jak mówią starsi mieszkańcy dwór był otoczony stawami rybnymi, ogrodami, zabudowaniami gospodarczymi i polami w promieniu 3 km. Właściciel majątku Woli Łobudzkiej przebywał tutaj do początku okupacji niemieckiej, wkrótce słuch o nim zaginął. Po zakończeniu wojny zjawił się tutaj jeszcze, ale tylko w celu spojrzenia na nową sytuację we wsi. Był przygnębiony, na wojnie stracił jednego syna.

W majątku Wola Łobudzka pisarka młynkowała owies. W październiku 1933 r. w *Dziennikach* zanotowała: „*Dziś rano byłam przy drenowaniu podwórza, głównie o to drenowanie mi idzie, bo Bogumił ma drenować Serbinów.*”

Dziś po majątku Ksawerego Niemyskiego nie ma śladu. Został rozparcelowany w wyniku reformy rolnej 1945 r. na bezrolnych i małorolnych chłopów. Cześć gruntów przejęła spółdzielnia rolnicza.

Po tych refleksyjnych uwagach skręcamy przy przydrożnym krzyżu w prawo, opuszczamy gminę Szadek i podążamy do Piorunowa, wsi położonej niedaleko Kwiatkowic w gminie Wodzierady. Po 2,5 km odcinku drogi zauważamy okazały, dobrze zachowany dwór w Piorunowie.

Właścicielami domu byli Lucjan i Barbara Niemyscy. Ojciec Lucjana, Leon był fabrykantem białoskórnikami, związanym z ruchem socjalistycznym. Przyjaźnił się z towarzyszem życia Marii Dąbrowskiej – Stanisławem Stempowskim – bibliotekarzem.

Pisarka przebywała w Piorunowie w latach 1927–1939.



Fot. 4. Dwór w Piorunowie
Źródło: „Region to my”, 1999, nr 6

W 1928 r. w Piorunowie M. Dąbrowska wraz ze swym przyjacielem spędziła święta Bożego Narodzenia: *„Na wsi było przyjemnie, cały czas swoją drogą pracowałam. Opracowałam tam czwartą redakcję siedmiu rozdziałów mojej powieści. Ale to już chyba będzie redakcją ostateczną”*.

Powieść, nad którą pisarka wówczas pracowała to oczywiście *Noce i dnie*, któż z nas nie pamięta sceny z filmu *Noce i dnie*, gdy Tolibowski w białym garniturze wchodzi do stawu, aby zerwać nenufary i ofiarować je Barbarze. Zapewne ta scena przysłała na myśl pisarce w Piorunowie. Postanowiliśmy dotrzeć nad staw. Z tym był kłopot, bo metalowa brama była zamknięta na łańcuch i kłódkę. Zrobiliśmy wywiad w przydrożnym sklepie (w którym koledzy zrzucili się na lody i napoje) i dowiedzieliśmy się, że klucz od pałacu dzierży gospodarz z nieopodal położonego domku. Po licznych przekonywaniach otworzył nam bramę i weszliśmy na dziedziniec. Spacerkiem udaliśmy się nad staw, który jak przed laty każdego lata pokrywa dywan kwitnących nenufarów.

W październiku 1939 r. Dąbrowska zanotowała: *„Jestem od czterech dni w Piorunowie – cały dzień na nogach, z panem Lucjanem jeżdżę autem, które nauczyłam się nawet prowadzić. Byłam przy odstawie owsa i nakładałam go do wagonów na stacji*

kolejowej w Szadku. Kopalam z ludźmi, a właściwie zbierałam buraki pastewne. Asystowałam przy sprzedaży ryb ze stawów i przy kupnie krowy”.

Zastanowił nas fakt, dlaczego dwór w Woli Łobudzkiej zniknął, a w Piorunowie ocalał. Być może był zbudowany z lepszych materiałów. Może dlatego też, że w okresie PRL był wykorzystany jako placówka kolonijna KWMO w Sieradzu i z tego powodu był remontowany.

Od kilku lat jest prywatną własnością. Miejmy nadzieję, że posiadający tak fascynującą przeszłość dwór znalazł gospodarnego właściciela. Nasza wycieczka osiągnęła swój cel.

Pelni wrażeń powracamy do szkoły. Swoimi wrażeniami i wiadomościami dzielimy się z państwem. Zapraszamy na wycieczkę. W zdrowym ciele, zdrowy duch. Małe może być ciekawe. Trasę naszej wycieczki zdradziliśmy kolegom, nauczycielom i rodzicom.

Celem wycieczki jest przetarcie trasy turystyczno-krajobrazowej w taki sposób, aby turyści rowerowi mogli poznawać walory regionu i łączyć je z wybitną postacią polskiej literatury i zabytkami architektury dworskiej i sakralnej, każdy zakątek ma swoją specyfikę, ma zabytki i różnorodną przyrodę. Mamy nadzieję, że turyści chętnie ją zobaczą i zwiedzą.

Tam gdzie kwitły nenufary

Trasa rowerowa nr 2 (długość: 40 km): Szadek–Dziadkowice–Przatów–Piaski–Wilamów–Górna Wola–Rzepiszew–Kolonja Rzepiszew–Marcelin–Wola Krokocka–Choszczewo–Prusinowice–Grzybów–Szadek

Dziadkowice. Dojazd do miejscowości Dziadkowice na trasie Szadek–Łask, dalej ok. 1,5 km w kierunku południowo-zachodnim połą drogą prowadzącą do miejscowości Kolonia Ogrodzim.

Pierwsza wzmianka w źródłach pisanych pojawia się w zapisce sądowej z 1386 r., w której wymieniono nazwę wsi – „DZIATHCOUICZ”. Z 1421 r. pochodzi wzmianka o ówczesnym właścicielu dóbr, których był „Pelka de Dzialkowice”.

Dalsze informacje pochodzą dopiero z początku XX w., kiedy to właścicielami majątku była rodzina Hałaczkiewiczów. Kolejnym właścicielem Dziadkowiec był Władysław Makarczyk – dziedzic pobliskiego Przatowa. Powierzchnia majątku wynosiła wtedy 674 ha. W latach 1939–1945 majątek znajdował się pod zarządem niemieckim. W 1946 r. majątek został przejęty przez Państwo na mocy „dekretu o reformie rolnej”. Do 1980 r. dwór wraz z otoczeniem dzierżawiła Józefa Ciesielska, następnie obiekt zakupiony został przez Alfreda i Stanisławę Kukielków.

Dwór pochodzi z pierwszej połowy XIX w. Po jego prawej stronie klasycystyczna, otynkowana kapliczka – odnowiona w 1993 r. W pobliżu kapliczki kępy lilaka. Na północ od kapliczki widoczny jest, niszczący budynek gospodarczy (pozostałość po zabudowaniach 1943 r.).

Dwór jest budynkiem murowanym z cegły na zaprawie wapiennej, otynkowany. Budowany na rzucie prostokąta, dwutraktowy, parterowy, podpiwniczony, kryty wysokim dachem naczółkowym. Od frontu ganek wsparty na dwóch kolumnach, z trójkątnym frontonem. W tympanonie „oko opatrności” z motywem liry w centrum. W okresie powojennym częściowo przebudowano wnętrze, wymieniono stolarkę i pokrycie dachu. W chwili obecnej budynek jest w znacznym stopniu zniszczony. W bezpośrednim otoczeniu dworu kilka starych drzew oraz dziczące zarośla krzewów.

W południowo-wschodnim narożniku dawnego parku zachowała się grupa starodrzewu z dominującym dębem. Północno-zachodnim narożnik parku zajmuje zwarty drzewostan, otaczający niewielką sadzawkę o kształcie prostokąta. W pobliżu sadzawki rośnie kolejna stara lipa. Przed dworem (lewa strona) rośnie robinia akacjowa (obw. 233 cm) oraz kasztanowiec biały (obw. 280 cm). W południowo-wschodnim narożniku na uwagę zasługuje stary dąb szypułkowy (obw. 462 cm), otoczony tamią. Drzewo obecnie zamiera.

Ponadto w tej części parku rosną dwie lipy drobnolistne o obwodach 257 cm i 369 cm (próchniejąca i zagrzybiona), kasztanowce białe (obw. 147 i 168 cm), grusza pospolita (obw. 235 cm na wys. 1 m), głóg jednoszyjkowy (obw. 106 cm). Na granicy pola oraz pastwiska, na północny-wschód od dworu widać

potężną, trójpienną lipę drobnolistną (pomnik przyrody). Jego wymiary i stan zdrowotny określa: obwód całego drzewa – 920 cm, wysokość 20 m, pień o obw. 400 cm, dziupla na wysokości 2 m, odlamany konar.

W północno-zachodnim narożniku parku rośnie lipa drobnolistna (pomnik przyrody) o zrosniętych trzech pniach. Obwód drzewa wynosi 505 cm, średnica korony 23 m, wysokość 26 m.

Piaski. Dwór będący własnością Jana Cybulskiego nie istnieje. Ocalał tylko fragment ceglanej ściany budynku, a także drewniany, modrzewiowy spichlerz; wielkość majątku to 143 ha.

Wilamów. Dwór XIX-wieczny, którego właścicielem był Adam Wężyk, znajdował się w majątku liczącym 937 ha. Wilamów (nazywany również: Wilamowo, Vilamow, Wyliamow) należy do najstarszych punktów osadniczych regionu szadkowskiego (pierwsza zmiana pochodzi z 1339 r.). Lokacja na prawie niemieckim przypuszczalnie miała miejsce w 1359 r. W 1564 r. Wilamów, będąc wsią królewską, należał do Prusinowic. W XVIII w. na terenie Wilamowa znajdowała się szkoła parafialna, jednak po 1793 r. upadła. Istniejący w Wilamowie folwark w 1886 r. liczył ok. 950 ha powierzchni, w tym 398 ha gruntów ornych i ogrodów oraz 416 ha lasów. Do folwarku należało 5 budynków murowanych i 10 drewnianych oraz gorzelnia parowa. W 1921 r. wieś Wilamów liczyła 36 domów zamieszkałych przez 225 osób, natomiast folwark Wilamów – 7 domów zamieszkałych przez 200 osób. Wszyscy mieszkańcy byli narodowości polskiej i wyznania rzymskokatolickiego. W 1924 r. w majątku wydzierżawionym przez Jana Twardowskiego powstało Gospodarstwo Rybne Stawowe, które zajmowało powierzchnię 606 ha i składało się z 12 stawów narybkowych. Rocznie produkowano ok. 2 t. karpia.

W 1930 r. właściciel majątku Adam Wężyk wybudował tartak parowy, jeden z największych w okolicy. Do dziś z dawnego założenia dworsko-parkowego zachował się dawny budynek gorzelnii, przerobiony przez owych właścicieli na pałacyk (zamieszkały, w dobrym stanie technicznym), spichlerz

nieużytkowany w złym stanie technicznym oraz należące niegdyś do zespołu dworskiego czworaki (zamieszkane). W sąsiedztwie zabudowań znajdują się pozostałości dawnego parku dworskiego. Na terenie sołectwa zlokalizowane są dwa budynki użyteczności publicznej (punkt skupu mleka i remiza straży pożarnej), przydrożna kapliczka z 1900 r. oraz krzyż z 1934 r.

Rzepiszew. Dwór pochodzi z pierwszej połowy XIX w. Jest to budowla klasyczna, budynek piętrowy na planie wydłużonego prostokąta, podpiwniczony, dwukondygnacyjny z użytkowym poddaszem, kryty dachem dwuspadowym. W elewacji frontowej znajduje się portyk wsparty na czterech kolumnach z trójkątnym czółkiem. Okna są podwójne ościeżnicowe. Front skierowany w stronę wschodnią. Budynek otoczony wiejskim parkiem spacerowym.

Pierwsze wiadomości o majątku i wsi Rzepiszew odnoszą się do XVI w. – wg *Liber Beneficiorum* jako należące do parafii w Spicymierzu. Dobra Rzepiszew wraz z Lutomińskiem, Kwiatkowicami i Dobruchowem należały w XVIII w. do Sanguszków. Po rozpadnięciu się ordynacji dostały się w posiadanie rodziny Mączyńskich wraz z Lutomińskiem. W roku 1885 w skład dóbr Rzepiszew wchodziły folwarki: Rzepiszew, Górna Wola, Bugaj, o łącznej powierzchni 1094 morgi.

W końcu ubiegłego stulecia majątek przechodzi w ręce Józefa Leopolda, następnie jego bratanka Antoniego Leopolda. Dawny dwór, otoczony zapewne jakimś zadrzewieniem, stał na terenie obecnego klombu w środku podjazdu. Budynek ten spalił się w 1830 r. i został odbudowany w obecnym kształcie.

Pierwotne założenie parkowe, dziś zupełnie nieczytelne, należy przypisać okresom odbudowy dworu w latach 1835–1840, kiedy majątkiem władali Międzyńscy. Wskazuje na to wiek najstarszych drzew parkowych w bezpośrednim pobliżu budynku. Następna rozbudowa parku następuje w okresie objęcia majątku przez Leopolda.

Park zostaje wówczas ostatecznie uformowany jako obszar zieleni, łączący ze sobą poszczególne elementy gospodarcze, dwór, czworaki, kuźnię, spichlerze, usytuowane na terenie obecnego ogrodu, między dworem a rzeką utworzono stawy, oddzielone od

rzeki wysoką groblą wchodzącą w skład parku. Cały ten zespół ogrodzony był murem z kamieni polnych, rozebranych po wojnie na budulec.

Najbardziej malownicze elementy ówczesnego założenia parkowego, przechowane do dziś, to: aleje kasztanowe wzdłuż drogi dojazdowej do dworu i czworaki otoczone żywopłotem. Dwór był otoczony z trzech stron grupami drzew, osłaniającymi jego mieszkańców od nieciekawych widoków na czworaki i na części gospodarcze majątku. Na utrzymanie parku w należytym stanie zatrudniono w majątku specjalnego pracownika.

Największe straty poniósł park z powodu niejednorodności kompozycji jego przeznaczenia. W chwili dziedziczenia majątku Antoni Leopold, jako małoletni, zastępowany był przez swego ojca Stanisława, który wyciął szereg starych drzew w parku, zmieniając i zacierając jego niemodny układ. Po zakończeniu drugiej wojny światowej we dworze zlokalizowano szkołę podstawową. Wykaz drzew i krzewów występujących w parku przedstawia się następująco: akacja biała, brzoza brodawkowata, czereśnia, czeremcha pospolita, dąb szypulkowy, grab pospolity, grusza domowa, jawor pospolity, jesion wyniosły, kasztanowiec zwyczajny, klon pospolity, lipa drobnolistna, modrzew europejski, olcha czarna, osika, orzech włoski, świerk pospolity, topola biała, wiąz polny, wiąz szypulkowy, wierzba biała, bez lilak, bez czarny, tarnina, tarnina ożankolistna.

Obecnie dwór z parkiem jest własnością prywatną. Wiosną 2004 r. sytuowano w nim restaurację i miejsca noclegowe.

Legenda głosi, że między rzeką Pisią a dworem, w parku znajdują się podmokłe, bagniste tereny. Pewnego roku przyjechał do Leopoldów książę z księżniczką w złotej karecie. Pojechali na przejażdżkę. Konie wystraszywszy się jakiegoś hałasu, popędziły i wraz z kareta przepadły w bagnach. Od tej pory w dworze coś straszy.

Prusowice. Wieś leży przy trasie Zduńska Wola–Poddębice. Pierwsze zapiski dotyczące miejscowości pochodzą z XVI w. Folwark liczył 5 domów i 66 mieszkańców, posiadał gorzelnię parową i młyn. W latach 1552–1553 wieś miała 16 osad i 5 łąnów. W XVI w. łąny dworskie dawały dziesięcinę plebanowi Szadku,

kmiecie zaś maldraty na stół arcybiskupi, a kolendę plebanowi. W 1734 r. wieś została zniszczona przez oddział stronników Augusta III.

Dobra Prusinowic składały się w 1885 r. z folwarków: Prusinowice, Henryków i rozlicznych mórg (2868). Ostatnim właścicielem był Adam Krzyżanowski. Po reformie rolnej 1945 r. istniała tu spółdzielnia, obecnie gorzelnia i zaniedbany dworek jest własnością prywatną.



Fot. 5. Dworek w Prusinowicach

Źródło: zdjęcie K. Mróz, kl. IIa

Pamiętką z czasów istnienia folwarku ziemskiego jest niewielki dworek usytuowany w pięknym parku. Należał do rodziny Krzyżanowskich. Przy dworku znajduje się klasycystyczna oficyna z pomieszczeniami dla służby. Do parku prowadzą dwie bramy: frontowa, od której odchodzi aleja wysadzona grabami, a od strony wsi Choszczewo czereśniami i morwami. Hodowano tu jedwabniki. W parku znajduje się grab (na którym wieszano powstańców 1863 r.) oraz dąb (pomnik przyrody), lipa szeroko i wąskolistna.

Grzybów. Wieś szlachecka, wchodząca w skład dóbr Prusinowic, była lokowana na prawie niemieckim, o czym świadczy wzmianka w dokumentach o soltysie z 1530 r. Wieś otoczona lasami, które były znane z bogactwa grzybów i zwierzyny. Często odbywały się tu polowania.



Fot. 6. Oficyna przy dworku w Prusinowicach
Źródło: zdjęcie K. Mróz, kl. IIa

Pewnego razu przybył tu król Kazimierz Wielki, miłośnik łowów. Polowanie zakończyło się sukcesem, toteż władca postanowił tu osiedlać ludzi. Wykarczowano część lasu i powstała osada. Nazwano ją Kazimierzów-Grzybów. Pozostała nazwa Grzybów. W lesie znajdują się groble usypane z kamieni. Dawno temu był tu zapewne zamek i kościół (w muzeum szkolnym posiadamy fragmenty ceramiki z tego terenu).

Z dziesięciu dworów szlacheckich w gminie Szadek ocalały tylko dwa: w Prusinowicach i Rzepiszewie. Ich obecność narzuca na nas obowiązek objęcia ich ochroną konserwatorską, a parki do nich należące ochroną ekologiczną, ze względu na swoją wartość historyczną.

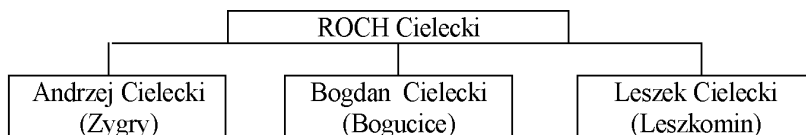
Małe może być ciekawe – dworki z okolic Szadku

Trasa nr 3 (odległość 25 km): Szadek–Leszkomín–Bogucice–Bąki–Zygry–Zalesie–Zadzim

Ród Cieleckich władał majątkami w Zygrach, Bogucicach, Leszkomínie.

Dwór w Bogucicach. Został zbudowany przez zygrowskiego dziedzica – Cieleckiego. Była to niewielka posiadłość, którą następnie przekazał swojemu synowi – Bogdanowi. Dwóm pozostałym synom: Leszkowi i Andrzejowi oddał w spadku

Leszkomin i Zyгры. Głowa rodziny Cieleckich Roch znany był z dobroci i wielkoduszności. Ofiarował on Zygom ziemie, na których obecnie stoi Kościół św. Rocha i plebania.



Niestety jego syn Bogdan nie był już tak wyrozumiały. Według opinii poddanych był chytry i mściwy. Mieszkał wraz ze swoją niemiecką konkubiną – Jeske, z którą miał 6 dzieci, w tym 2 synów. Dworek został rozebrany w roku 1963.

Obecnie znajduje się tam Remiza Ochotniczej Straży Pożarnej, a na miejscu dworskich koszarów, gospodarstwa państwa: Dudczaków, Owczarków i Staszczyków.

Dworek w Zadzimiui. Około 10 lat temu można było jeszcze podziwiać uroki parku, w centrum którego znajdowały się okazałe zabudowania zadzimskiego dworku.



Fot. 7. Dworek w Zadzimiui
Źródło: zdjęcie K. Mróz, kl. IIa

Jego największą ozdobą był wysoki, szklany ganek zdobiony pięknymi wzorami w kształcie łądyg i kwiatów. Było to miejsce

licznych spotkań towarzyskich, a zwłaszcza spacerów. Obecnie mieści się tam Rejonowy Ośrodek Zdrowia i Biblioteka Miejska.

Dworek w Zalesiu. W latach 1905–1907 we wsi Zalesie wzniesiono skromny, wiejski dworek. W roku 1957 doszło do jego przebudowy. Niestety żaden z potomków dziedzica nie zamieszkuje obecnie tego dworku.



Fot. 8. Dworek w Zalesiu
Źródło: zdjęcie K. Mróz, kl. IIa

Dworek w Bąkach. Niegdyś był w Bąkach wiejski dworek. Po wojnie zachowały się jedynie czworaki. Znajdują się one w niewielkiej odległości od miejsca, gdzie stoją tamtejsze zabudowania gospodarcze.

Wnioski i rola obiektów

Spśród licznych dworów w okolicach Szadku ocalały tylko dwa: Rzepiszew i Prusinowice. Dwa inne: w Dziadkowicach i Wilamowie zostały przebudowane.

Dworki, wraz z przylegającymi do nich parkami wiejskimi, usytuowane są wśród pól, z dala od zwartej zabudowy wsi. Teren otoczenia dworów jest lekko falisty, co dodaje obiektowi uroku. Dworki widoczne z daleka, pobielane, osłonięte drzewami tworzą niezwykle malowniczą scenę. Pozostałość drzewostanu stanowi

enklawę zieleni o dużym znaczeniu w lokalnych układach ekologicznych.



Fot. 9. Czworaki w Bąkach
Źródło: zdjęcie K. Mróz, kl. IIa

Dlatego pracujemy nad **świadomością**, która sprawi zachowanie pomników przyrody, parków i urokliwych dworów-symboli polskiej gościnności, kultury.

Literatura

Dwór Dziadkowice AGAD, Warszawa.

Karta ewidencyjna zabytków, architektury i budownictwa, 1975 Warszawa.

Leksykon sołectw gminy Szadek, Szadek 2004.

Parczewski A., *Monografia Szadku*, Warszawa 1870.

Park we wsi Rzepiszew, Sieradz 1978.

„Region to My”, 1999, Pismo samorządowe, nr 6.

Protokół oględzin zespołu dworsko-parkowego w Rzepiszewie, 1978.

Zajączkowski S., *Materiały do słownika geograficzno-historycznego ziemi łęczyckiej i sieradzkiej*, Łódź 1966.

„Biuletyn Szadkowski”, 2001–2003, t. 1–3, Łódź–Szadek